

*Sygn. akt VIII GC 1151/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Jacek Wojtycki

Protokolant : st. sekretarz sądowy Ilona Wadas

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2015 roku w Bydgoszczy na rozprawie sprawy

z powództwa A. M.

przeciwko M. J.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 38.598,83 zł (trzydzieści osiem tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych 83/100) z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 2.670,08 zł (dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt złotych 08/100) od dnia 25.07.2013 r. do dnia zapłaty,
- 7.305,93 zł (siedem tysięcy trzysta pięć złotych 93/100) od dnia 05.09.2013 r. do dnia zapłaty,
- 1.845 zł (jeden tysiąc osiemset czterdzieści pięć złotych) od dnia 06.09.2013 r. do dnia zapłaty,
- 5.681,79 zł (pięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt jeden złotych 79/100) od dnia 06.09.2013 r. do dnia zapłaty,
- 6.706,21 zł (sześć tysięcy siedemset sześć złotych 21/100) od dnia 06.09.2013 r. do dnia zapłaty,
- 2.317,73 zł (dwa tysiące trzysta siedemnaście złotych 73/100) z odsetkami od dnia 13.09.2013 r. do dnia zapłaty,
- 6.786,16 zł (sześć tysięcy siedemset osiemdziesiąt sześć złotych 16/100) z odsetkami od dnia 14.09.2013 r. do dnia zapłaty,
- kwotę 5.285,93 zł (pięć tysięcy dwieście osiemdziesiąt pięć złotych 93/100) z odsetkami od dnia 25.09.2013 r. do dnia zapłaty;

II. kosztami procesu w całości obciąża pozwaną i zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.900 zł (dwa tysiące dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Jacek Wojtycki

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 6 listopada 2013 roku powódka A. M. (...) z siedzibą w I. domagała się zasądzenia od pozwanej M. J. (...) w B. kwoty łącznej 38.598,83 – w tym:

kwotę 2.670,08 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 25.07.2013 r. do dnia zapłaty,

kwotę 7.305,93 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 05.09.2013 r. do dnia zapłaty,  
kwotę 1.845 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 06.09.2013 r. do dnia zapłaty,  
kwotę 5.681,79 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 06.09.2013 r. do dnia zapłaty,  
kwotę 6.706,21 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 06.09.2013 r. do dnia zapłaty,  
kwotę 2.317,73 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 13.09.2013 r. do dnia zapłaty,  
kwotę 6.786,16 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 14.09.2013 r. do dnia zapłaty,  
kwotę 5.285,93 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 25.09.2013 r. do dnia zapłaty.

Ponadto strona powodowa wniosła o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwana zlecała stronie powodowej usługi transportowe. W następstwie ich wykonania powódka wystawiła faktury : nr (...). Ponadto powódka podała, że pozwana do chwili wniesienia pozwu nie dokonała zapłaty dochodzonego roszczenia, pomimo rozlicznych monitów telefonicznych z jej strony, a pisemne wezwanie do zapłaty pozostało bez odpowiedzi.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 18 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód nakazał, aby pozwana zapłaciła powódce kwotę 38.598,83 zł z odsetkami ustawowymi oraz kwotę 483,00 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

W sprzeciwie pozwana zaskarżyła w/w nakaz zapłaty w całości oraz wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2014r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości i przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy.

Następnie w piśmie procesowym z dnia 25 września 2014r., stanowiącym uzupełnienie sprzeciwu, pozwana podniosła, iż na mocy art. 75.1 ustawy Prawo przewozowe z dn. 15.11.1984r. dochodzenie roszczeń w postępowaniu sądowym na podstawie ustawy przysługuje przewoźnikowi po bezskutecznym wezwaniu zobowiązanego do zapłaty. Zdaniem strony pozwanej powódka nie wzywała jej do zapłaty - nie wykazała, aby ją wzywała. Co oznacza przejściowy brak legitymacji biernej po stronie powodowej, który skutkować powinien oddaleniem powództwa jako przedwcześnie wniesionego. Ponadto pozwana podniosła, że dochodzone faktury zostały objęte zarzutem potrącenia i zakwestionowane co do wysokości. Jednocześnie pozwana wskazała, że strony od dłuższego czasu pozostawały ze sobą w stosunkach gospodarczych, gdzie powódka świadczyła usługi przewozowe, a pozwana zajmowała się handlem maszynami rolniczymi, które sprowadza też z Czech i Słowacji. Zdaniem pozwanej ówczesna normalna stawka w transporcie wynosiła nie więcej niż równowartość 1 Euro za kilometr netto i taka była też stosowana przez innych przewoźników. Pozwana podniosła, że od kwietnia 2013r. powódka wystawiała faktury z zawyżoną stawką przewoźnego. Na skutek zakwestionowania niektórych faktur przez stronę pozwaną powódka miała część z nich uznać za zasadną i skorygować je. Na podstawie własnych wyliczeń, wynikających z przyjętej stawki 1 Euro z kilometr, pozwana stwierdziła, że suma nadpłaconych należności po jej stronie wynikająca z innych niż dochodzone powództwem faktur wynosi 22.063,27 zł. Pozwana wskazała, że stawki przewoźnego, za wyjątkiem dwóch sytuacji, nie były ustalane. Strona pozwana zakwestionowała, aby takimi ustaleniami była załączona do pozwu korespondencja elektroniczna stron. Stąd powódka dalej wywodzi, że brak było elementu przedmiotowo istotnego umowy przewozu z art. 774 k.c. Przyznaje jednak, iż do umowy przewozu ostatecznie doszło, a wynagrodzenie było uznawane przez pozwaną fakturami, co jest dopuszczalne na mocy regulacji zawartych w art. 735 § 2 k.c. lub art. 628 § 1 k.c. Ostatecznie pozwana podniosła, iż nadpłacone kwoty stanowią świadczenie nienależne, ponieważ pozwana pozostawała w błędzie co do istnienia zobowiązania i wobec powyższego przysługuje jej kondykcja o ich zwrot.

Ponadto pozwana wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia, że kwoty przewoźnego w zakwestionowanych przez pozwaną fakturach nie odpowiadają stawkom rynkowym za tego typu przewozy i ustalenia rozmiaru nienależnie spełnionego świadczenia.

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie procesowym z dnia 26 listopada 2014r., powódka podtrzymała swoje twierdzenia i wniosła jak dotychczas. Ponadto powódka wskazała, że pismem z dnia 2 października 2013r. wezwała pozwaną do zapłaty należności z tytułu wykonania usługi przewozu objętych żądaniem pozwu, a w piśmie z dn. 16 października 2013r. pozwana zakwestionowała zasadność obowiązku zapłaty i to wyczerpało konieczność przeprowadzenia postępowania reklamacyjnego, wobec czego zarzut przedwczesności powództwa należy uznać za chybiony. Strona powodowa podniosła, iż pozwana sama przyznała fakt istnienia zobowiązania. Jednocześnie zaznaczyła, że wynagrodzenie za świadczone usługi miało charakter umowny i zostało ustalone na etapie rozpoczęcia współpracy i zaprzeczyła wskazanej przez pozwaną metodzie konstruowania umowy. Wskazała, że każdorazowo umowy przewozu między stronami były zawierane w drodze telefonicznej lub mailowej, z uwzględnieniem wszystkich warunków usługi, w tym ceny. Podkreśliła, że świadczone przewozy wielokrotnie były nietypowe, dotyczyły całych pojazdów, przewozów ponadgabarytowych, czy specjalistycznych i nie znajdowała do nich zastosowania stawka zwyczajowa 1 Euro za kilometr. Rozliczane były one na zasadach odmiennych i po kursach umownych, z uwzględnieniem: odległości trasy, rodzaju środka transportu, masy całkowitej, możliwości zapewnienia ładunku powrotnego (tj. w jedną lub obie strony). Powódka zaznaczyła, że współpraca stron trwała od 2012r. bez żadnych zastrzeżeń, na tych samych zasadach, stosując uprzednio ustalone przewoźne. Stąd też strona powodowa podważa twierdzenia pozwanej, jakoby pozostawała w błędnym przekonaniu co do wysokości świadczenia należnego, skoro ten element zobowiązania był jej znany i przez nią akceptowany. Ponadto nie uchylła się ona od skutków czynności prawnej działywanej pod wpływem rzekomego błędu. Za nietrafiony uznała również powódka argument pozwanej, jakoby ta przez długi czas przyjmowała i płaciła faktury powódce, nie kwestionując ich wysokości i uznając za zgodne ze stawką 1 Euro za kilometr, skoro wynikają z tego tytułu różnice rzędu dwóch tysięcy złotych. Zdaniem strony powodowej zachowanie pozwanej może świadczyć jedynie o akceptacji wynagrodzenia za usługę i braku zastrzeżeń co do jego wysokości. Powódka wskazała, że pozwana początkowo tłumaczyła fakt nieuregulowania faktur przejściowymi trudnościami finansowymi. Zarzut zawyżania stawek, nadpłaty i potrącenia zostały przez pozwaną podniesione dopiero, gdy powódka kategorycznie zażądała zapłaty pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Zdaniem powódki wykreowanie tych nieprawdziwych twierdzeń ma na celu uniknięcie zapłaty należności przez pozwaną.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Strony od ok. 2012 r. pozostawały ze sobą w stosunkach gospodarczych, gdzie powódka A. M. (...) z siedzibą w I. świadczyła usługi przewozowe, a pozwana M. J. (...) w B. zajmowała się handlem maszynami rolniczymi, które sprowadzała m.in. z Czech i Słowacji.

(bezsporne, ponadto pismo pozwanej z dn. 25.09.2014. k.79-82, pismo procesowe powodów z dn. 26.11.2014r, k. 119-125, zeznania świadka Z. M. (1) k. 144, zeznania powódki A. M. k.152v-153v,)

Umowa przewozu każdorazowo była zawierana przez strony drogą elektroniczną (wiadomość e-mail) lub telefonicznie.

(bezsporne, ponadto zeznania świadków Z. M. (1) k. 141, H. J. (1) k. 145, C. D. (1) k. 152, zeznania powódki A. M. k.153)

Osobą odpowiadającą za zamówienie przewozu i kontakt z przewoźnikiem u strony pozwanej był Z. M. (1). Nie pozostawał on w stosunku pracy z pozwaną i nie miał formalnego pełnomocnictwa po temu, jednak działał na ustne polecenie pozwanej. Dokonywał on również ustaleń w zakresie cen przewozu.

(bezsporne, ponadto zeznania świadków Z. M. (1) k. 141, H. J. (1) k. 145, C. D. (1) k. 152, zeznania pozwanej M. J. k. 153v)

Przewóz dotyczył zróżnicowanych towarów, wielokrotnie nietypowych, w tym całych pojazdów, przewozów ponadgabarytowych, czy też specjalistycznych, co powodowało konieczność użycia niestandardowych środków transportu do przewozu, częstokroć mając na uwadze możliwość rozładunku. Wysoce zróżnicowana była również długość trasy przewozu i jego czas. Od powyższych okoliczności uzależniona była stawka wynagrodzenia za przewóz, która była każdorazowo ustalana, a przy przewozach niestandardowych negocjowana przez strony za pośrednictwem przyjętych środków komunikacji. Wobec pozostawiania stron w długotrwałej współpracy, do przewozów podobnych stosowano wcześniej ustalone stawki.

(wiadomości e-mail k. 29, 42, 44, 47, 48, 55, 56, 66, 67, 70, 74, 130, zeznania świadków Z. M. (1) k. 141-145, H. J. (1) k. 145-147, 152, C. D. (1) k. 152-152v, zeznania powódki A. M. 152-153v, zeznania pozwanej M. J. k. 153v-154)

Po wykonaniu usługi przewozu powódka wystawiła faktury VAT, które wraz z listem przewozowym lub potwierdzeniem odbioru była przesyłana do wysyłającego.

(osiem faktur i dokumentacja przewozów k.25-74, zeznania świadków Z. M. (1) k. 142, H. J. (1) k. 145)

Pozwana nie dokonała zapłaty należności z dochodzonych faktur VAT w terminie.

(bezsporne). Faktury zostały ujęte w dokumentacji podatkowej pozwanej (bezsporne). W czasie współpracy dochodziło do kontroli przez pozwaną wystawionych faktur i naliczonych należności. (zeznania H. J. k. 145, zeznania Z. M. k. 142).

Powódka pismem z dnia 2 października 2013r. wezwała stronę pozwaną do zapłaty należności z faktur o nr (...). Natomiast pozwana zakwestionowała zasadność obowiązku zapłaty, zarzucając powódce zawyżanie stawek przewozu i wskazała na wynikającą z tego nadpłatę, jako świadczenie nienależne i zażądała jego zwrotu, ewentualnie potrącenia z wierzytelności powódki.

(wezwanie do zapłaty z dn. 02.10.2013r. wraz z dowodem nadania pozwanej k. 128-129, pismo pozwanej dn. 16.10.2013r. k.99-100)

Pozwana do chwili wniesienia pozwu nie zapłaciła kwoty określonej w wezwaniu.

(okoliczność bezsporna)

Ostatecznie Sąd ustalił, że kwoty przewoźnego zakwestionowane przez pozwaną odpowiadają w pełni stawkom rynkowym, a żadna z dochodzonych przez powódkę faktur nie została zawyżona. Na rynku nie występują z góry ustalone, ani ujednoczone ceny przewozu, a jego stawka jest kwestią umowną między stronami. Wynagrodzenie należne z tytułu umowy przewozu zależne będzie od następujących elementów : pojazdu jaki ma zostać użyty do wykonania przewozu oraz od wymiarów i wagi ładunku – normatywności/nienormatywności przewozu (ewentualnego wymogu pilotowania pojazdu przez pilota), konieczności uzyskania płatnych pozwoleń na przewóz, a także jego destynacji oraz długotrwałości i zakresu współpracy stron.

(opinia biegłego K. O. (1) na k. 179-184 oraz opinia uzupełniająca k. 214-216, 313-314, 339-341). Pozwana posiadała sprzęt ( odpowiednie naczepy ) do transportów ponadnormatywnych- specjalnych, posiadała również stosowne zezwolenie na przejazd pojazdu ponadnormatywnego. ( opinia biegłego K. O. k. 339-341; zezwolenie k. 324; informacja z Starostwa Powiatowego w I., k. 329).

Sąd dokonał powyższych ustaleń faktycznych na podstawie okoliczności bezspornych, powołanych wyżej dokumentów prywatnych oraz w oparciu o zeznania świadków: Z. M. (1), H. J. (1), C. D. (1), a ponadto zeznania stron.

Zeznaniom tych świadków Sąd dał wiarę w zakresie, w jakim pozostawały ze sobą spójne, logiczne i uzupełniały się wzajemnie. Ponadto świadkowie ci w sposób spontaniczny opowiadali o znanych sobie okolicznościach w sprawie.

Sąd Rejonowy odmówił wiary zeznaniom świadków w pozostałym zakresie, w szczególności w kwestiach, w których stały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Dokumenty prywatne nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności, a Sąd uznał je za wiarygodne.

Sąd oparł się na opinii oraz sporządzonej na skutek zastrzeżeń stron opinii uzupełniającej oraz ustnych uzupełniających opinii biegłego sądowego K. O. (1), które ocenił jako rzetelne. Biegły w sposób wyczerpujący i szczegółowy wyjaśnił sporne w sprawie kwestie, przedstawił szczegółowe wyliczenia w kwestii kwot przewoźnego odnośnie poszczególnych faktur, uzasadniając osiągnięte wnioski. Przedstawił parametry decydujące o uznaniu przewozu za nienormatywny, podał rozpiętość stawek przewozu obowiązującą na rynku, a także określił elementy wpływające na wysokość ceny wraz z ich szczegółową analizą. Sąd nie znalazł podstaw do odmowy uznania wiarygodności oraz mocy dowodowej sporządzonej przez biegłego opinii, uznając ją za spójną logiczną i wyczerpującą. Pominięciu podlegał wniosek pozwanej o kolejną opinię uzupełniającą biegłego i dokonanie oględzin naczep- był to wniosek spóźniony zgłoszony na ostatnim terminie rozprawy i nie wykazano żadnej z okoliczności z art.217 par.2 kpc, przeprowadzenie dowodu prowadziłyby do zbędnego przedłużenia toku procesu. Ponadto w ocenie Sądu okoliczności sporne zostały wyjaśnione. Biegły odpowiedział na zadane mu pytania i sam nie zgłaszał konieczności dodatkowych oględzin naczep, bez tej czynności zweryfikował naczepy, w szczególności w oparciu o dane naczep uzyskane ze Starostwa, ponadto biegły analizował każdy z przewozów i dokumenty z nim związane, w części dokumentów ( w szczególności CMR nie były podawane dane naczep – nr rejestracyjny).

Sąd pominął i oddalił dalsze wnioski dowodowe, sprawa została dostatecznie wyjaśniona, część wniosków dotyczyła ponadto okoliczności bezspornych.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie bezsporny był sam fakt długotrwałej współpracy gospodarczej stron. Pozwana wielokrotnie zlecała stronie powodowej przewóz towarów w postaci maszyn rolniczych, zarówno na terenie kraju jak i poza jego granicami. Stąd też również w ocenie Sądu, treść umowy łączącej strony wskazywała jednoznacznie, że w świetle przepisów kodeksu cywilnego kontrakt ten stanowił w istocie umowę przewozu. Na wstępie należy wskazać, iż pozwana nie kwestionowała zawarcia i wykonania poszczególnych przewozów ale podnosiła zawyżenie naliczonego wynagrodzenia przez powódkę. Zebrany materiał dowodowy przeczy jednoznacznie stanowisku pozwanej, w szczególności z zeznań świadka C. D. (2), zeznań powódki wynika, iż ceny były ustalane, nie zostały zawyżone. Okoliczność ta została zweryfikowana pozytywnie przez biegłego, który jednoznacznie wskazał, iż wynagrodzenie nie zostało zawyżone w zestawieniu do cen rynkowych, na co wskazywała strona pozwana. Nie sposób w tym miejscu nie wskazać, iż jak wynika z relacji samej pozwanej, świadka H. J., który faktycznie zajmował się i nadzorował działalność pozwanej faktury były sprawdzane, dopiero po jakimś czasie miało okazać się, że należności zostały zawyżone. Nie było przy tym sporne, iż faktury zostały zaksięgowane, przyjęte do rozliczenia w dokumentacji podatkowej pozwanej a dopiero po jakimś czasie zakwestionowane. Logicznym jest, jeżeli faktury były kontrolowane, w przypadku ich zawyżenia już wcześniej zostałyby to zauważone a dokumenty nie zostałyby zaksięgowane a odesłane bez księgowania, co nie miało miejsca. Ponadto z zeznań powódki i świadka C. D. od początku było wiadomym jakie są ustalenia, zdaniem Sądu potwierdza to dokumentacja e-mail a relacja Z. M. w tym zakresie nie jest spójna ani przekonująca. Strona pozwana próbowała wykorzystać brak szczegółowych zapisów przy każdym zleceniu, co było zrozumiałe w związku z trwającą od dłuższego czasu wcześniejszą współpracą stron. Stanowisko pozwanej w szczególności sprowadzało się do zaprzeczeniu zasadności stawek przy transportach specjalnych (ponadgabarytowych) jak i transportów gdzie cena nie mogła odpowiadać normalnej stawki rynkowej za 1 km gdy określony przewóz dotyczył transportu na wystawę ( targi) na niewielką odległość z koniecznością pozostania środka transportu wraz z kierowcą na miejscu targów na czas ich trwania. Przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdziło wykonywanie transportów tzw. specjalnych jak i transportu maszyn na określone wystawy, gdzie stawki są wyższe ( i były w ustaleniach stron) od stawek za standardowy transport liczony za 1 km przy przyjęciu określonej stawki. W

przypadku transportów niestandardowych, z koniecznością użycia specjalnej, nietypowej naczepy, co z reguły było determinowane rodzajem przewożonego ładunku ( maszyny rolnicze o dużych gabarytach) stawki, jak wskazał biegły są wyższe w związku z koniecznością użycia właśnie takiego sprzętu, uzyskania- posiadania stosownych pozwoleń a także z uwagi na brak możliwości uzyskania ładunku na taką naczepę w jedną ze stron ( drogi), z reguły na przyczepę standardową można uzyskać zlecenie na ładunek w dwie strony, tak aby pojazd nie jechał bez ładunku w jedną stronę.

Zgodnie z dyspozycją art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Umowa przewozu ma charakter umowy konsensualnej, jest umową odpłatną i wzajemną. Objęte jej treścią zobowiązania stron dochodzą do skutku solo consensu. Co znamienne ważność umowy przewozu nie została uzależniona od zachowania formy szczególnej. Może być ona zawarta przez każde zachowanie się stron, które ujawnia ich wolę w sposób dostateczny (art. 60 k.c.), wobec tego również drogą elektroniczną i telefonicznie. Od uznania przyszłych stron umowy zależy, jaki wybiorą sposób osiągnięcia konsensusu. O ile przepisy szczególne, na przykład z uwagi na charakter i wymogi nadawcy, nie narzucają sposobu zawarcia umowy, to każdy możliwy sposób osiągnięcia porozumienia może być wykorzystany. Najczęściej wykorzystywanym sposobem zawarcia umowy jest tryb ofertowy. (vide: Kodeks cywilny. Komentarz, Tom III Zobowiązania – część szczególna, pod red. A. Kidyba, LEX 2014)

Wobec bezspornego ustalenia, iż przewóz w niniejszej sprawie dokonywany był również z terenu Czech i Słowacji, to zastosowanie będzie znajdowała Konwencja o umowie międzynarodowej przewozu drogowego towarów CMR podpisana w 1956r. w Genewie (Dz. U.62.49.238). Na mocy art. 1 niniejszą Konwencję stosuje się do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsce przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się. Konwencja ta jest stosowana zarówno w Polsce jak i Czechach i Słowacji. W powyższym stanie rzeczy postanowienia Konwencji mają pierwszeństwo przed prawem krajowym, które znajduje zastosowanie tylko wówczas, gdy Konwencja do niego odsyła, albo gdy pewnych kwestii w ogóle nie reguluje.

W pierwszej kolejności należało rozważyć podnoszony przez stronę pozwaną zarzut przedwczesności powództwa wobec niewykorzystania postępowania reklamacyjnego przez powódkę. W systemie polskiego prawa przewozowego przewidziane przez przepisy postępowanie reklamacyjne ma zawsze charakter obligatoryjny. Przejawia się to tym, że dochodzenie roszczeń na drodze postępowania sądowego jest skuteczne dopiero po uprzednim wyczerpaniu trybu reklamacyjnego. I tak w myśl art. 75.1 i 2 ustawy Prawo przewozowe i § 8 rozporządzenia z dnia 24 lutego 2006r. w sprawie ustalenia stanu przesyłek oraz postępowania reklamacyjnego prawo dochodzenia roszczenia wynikającego z umowy przewozu przysługuje przewoźnikowi po bezskutecznym wezwaniu zobowiązanego do zapłaty, a nadawcy po bezskutecznym wyczerpaniu postępowania reklamacyjnego. Natomiast wezwanie do zapłaty uważa się za bezskuteczne, jeżeli dłużnik nie zapłacił dochodzonych należności w terminie trzech miesięcy od dnia doręczenia reklamacji lub wezwania do zapłaty.

Co znamienne jeżeli reklamacja jest składana za pośrednictwem poczty, o zachowaniu terminu decyduje data stempla pocztowego. Ryzyko utraty lub uszkodzenia przesyłki pocztowej przechodzi na odbiorcę z chwilą nadania na pocztę. (vide: orzeczenie GKA z dn. 23 listopada 1982r, OSPiKA 1983/11/238) Z kolei wezwanie do zapłaty należności przewozowych, powoduje swoiste zawieszenie na okres do dnia udzielenia odpowiedzi na wezwanie, najwyżej jednak na okres przewidziany do załatwienia wezwania do zapłaty, tj. trzech miesięcy od daty doręczenia.

W postępowaniu sądowym wyczerpanie trybu reklamacyjnego traktowane jest jako przesłanka procesowa o charakterze materialnoprawnym, warunkująca tylko skuteczność postępowania spornego. Dlatego też powództwo wniesione do sądu bez uprzedniego wyczerpania trybu reklamacyjnego winno być oddalone jako wniesione przedwcześnie.

Wskazać należy, iż w ujęciu generalnym ustawa traktuje reklamację oraz wezwanie do zapłaty w sposób analogiczny. O ile jednak w transporcie pojęcie reklamacji ma charakter kwalifikowany, tzn. musi spełniać określone wymogi

formalne, to zdecydowanie w mniejszym stopniu ograniczenia te dotyczą samego wezwania do zapłaty. W doktrynie przyjmuje się, że wezwanie do zapłaty powinno być sporządzone na piśmie z dołączeniem odpowiednich dokumentów. W wezwaniu takim przewoźnik powinien podać kwotę oraz tytuł roszczenia wraz z uzasadnieniem, wskazując przy tym termin oraz sposób zapłaty. (vide : Komentarz do przepisów o umowie przewozu i spedycji, W. Górski, K. Wesołowski, ODDK Gdańsk 2006)

Reasumując istotne jest przede wszystkim to, że wezwanie do zapłaty stanowi specyficzną instytucję krajowego prawa przewozowego, regulującą w sposób sformalizowany dochodzenie roszczeń pieniężnych przez przewoźnika. Za wezwanie do zapłaty można traktować skierowane do podmiotu zobowiązanego żądanie spełnienia obowiązku płatności, wynikającego z umowy przewozu. Trzeba jednak przy tym pamiętać, że dochowanie tego aktu wyrażające się w bezskutecznym wezwaniu zobowiązanego do zapłaty warunkuje skuteczność dochodzenia roszczeń przewozowych.

Odmienne niż czynią to normy krajowe, żaden przepis Konwencji CMR nie uzależnia dochodzenia roszczeń przed sądem od uprzedniego wyczerpania trybu reklamacyjnego lub przedsądowego. Należy zatem wnosić, że wniesienie reklamacji na gruncie Konwencji nie jest obligatoryjne, a ewentualny brak skorzystania przez uprawnionego z tego trybu postępowania nie zamyka drogi do dochodzenia roszczeń przed sądem. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dn. 5 grudnia 2003r. sygn. IV CK 264/02, LEX nr 172824)

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy Sąd wskazuje, co następuje, powódka wyczerpała tryb reklamacyjny wzywając pismem z dnia 2 października 2013r. (k. 128 i 129) pozwaną do zapłaty należności wynikających z faktur. Na dowód powyższego strona powodowa przedstawiła dowód nadania przesyłki poleconej. Jednocześnie stwierdzić należy, że niniejsze wezwanie do zapłaty czyniło zadość przedstawionym powyżej wymogom formalnym i Sąd nie dopatrył się w tym względzie żadnych uchybień mogących stanowić uzasadnienie dla lakonicznego stwierdzenia strony pozwanej, jakoby nie spełniało ono wymogów prawa przewozowego (k. 140), na którą to okoliczność pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów.

Sąd zważył również na okoliczność wystąpienia przez powódkę na drogę sądową już w dniu 6 listopada 2013 r., tj. z upływem miesiąca od nadania za pośrednictwem operatora pocztowego wezwania do zapłaty. Sytuacja ta mogła wskazywać na naruszenie regulacji zawartej w art. 75.2 ustawy prawo przewozowe, która wyznacza termin do załatwienia reklamacji, tj. zapłatę dochodzonych należności, na trzy miesiące od chwili doręczenia wezwania do zapłaty. W tym miejscu Sąd zważył na dwie okoliczności, po pierwsze słuszność miała powódka wskazując, że na podstawie pisma pozwanej z dnia 16 października 2013r., gdzie ta zakwestionowała dochodzone i wcześniejsze faktury, należało wysnuć wniosek o bezskuteczności wezwania do zapłaty. Pozwana tym samym nie tylko odmówiła zapłaty dochodzonych należności, ale także zarzuciła powódce zawyżanie stawek przewozu i wskazała na wynikającą z tego nadpłatę, jako świadczenie nienależne i zażądała jego zwrotu, ewentualnie potrącenia z wierzytelności powódki. Stąd też Sąd ocenił, że postępowanie strony powodowej wyczerpało fazę postępowania reklamacyjnego, skoro otrzymała oświadczenie o negatywnym załatwieniu reklamacji / wezwania do zapłaty.

Równocześnie wskazać należy, że dalszy termin postępowania reklamacyjnego skutecznie upłynął już w toku postępowania sądowego, a co za tym idzie skutek upływu czasu żądanie utraciło cechę przedwczesności. Stąd też niezbędnym jest wskazanie, że Sąd wydając rozstrzygnięcie pozostaje związany zasadą orzekania wynikająca z art. 316 k.p.c., która określana bywa jako zasada aktualności orzeczenia sądowego (zob. M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2008, s. 417; wyrok SN z dnia 8 lutego 2006 r., II CSK 153/05, LEX nr 192012) i ma ona zastosowanie w odniesieniu do każdego rodzaju powództwa (o świadczenie, o ustalenie istnienia albo nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa). Stanowi ona, iż stan rzeczy brany pod uwagę przez sąd przy wydaniu wyroku obejmuje podstawę faktyczną i podstawę prawną wyroku (wyroki SN: z dnia 13 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113; z dnia 8 lutego 2006 r., II CSK 153/05, LEX nr 192012). W obu zakresach decydujące znaczenie ma chwila orzekania.

W orzecznictwie i literaturze podkreśla się, że zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Dla uwzględnienia powództwa wystarczy zatem, że roszczenie było wymagalne

najpóźniej w chwili wyrokowania. Jeśli zaś w tym momencie roszczenie nie było jeszcze wymagalne powództwo należy oddalić jako przedwczesne (M. Jędrzejewska (w opracowaniu J. Gudowskiego) (w:) T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. Weitz, P. Grzegorzczak, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze, t. 2, red. T. Ereciński, Warszawa 2012, s. 24). Fakt, że oddalenie powództwa następuje z powodu jego przedwczesności, powinien wynikać z uzasadnienia wyroku (por. orzeczenie SN z dnia 5 czerwca 1954 r., II CO 26/54, OSNC 1955, nr 2, poz. 30). Na marginesie należy podkreślić, iż oddalenie powództwa z powodu jego przedwczesności nie stoi na przeszkodzie ponownemu wytoczeniu procesu przez powoda po zaistnieniu wymagalności roszczenia (orzeczenie SN z dnia 22 lutego 1949 r., WaC 226/48, PiP 1950, z. 2, s. 131). Z art. 366 k.p.c. wynika bowiem, że wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co "w związku z podstawą sporu" stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia.

Zatem skoro w dacie wydania wyroku powódka była niewątpliwie legitymowana do wystąpienia z danym powództwem, czego pozwana już przecież nie kwestionowała, nie mogło dojść do oddalenia jej powództwa przy spełnieniu przez nią wszystkich przesłanek. Wobec powyższych okoliczności zarzut przedwczesności powództwa okazał się być bezzasadny.

W niniejszej sprawie pozwana podniosła ponadto, iż z tytułu zawiązania stawek przewoźnego przez powódkę powstała po jej stronie nadpłata w kwocie 22.063,27 zł., stanowiąca wierzytelność wzajemną. Następnie wskazała, że pismem z dnia 16 października 2013r. złożyła wobec powódki oświadczenie o potrąceniu powyższej wierzytelności.

Na wstępie zauważyć należy, iż zgodnie z treścią art. 498 k.c. i 499 k.c., potrącenie jest jednostronną czynnością prawną uprawnionego, podlegającą zasadom prawa cywilnego. Wykonanie prawa potrącenia polega na złożeniu oświadczenia o charakterze prawokształtującym, którego rezultatem jest niezależnie od woli uprawnionego do wierzytelności objętej potrąceniem, umorzenie obydwu wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej ze skutkiem od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe.

Skuteczność i ważność potrącenia zależy od kilku elementów. Żeby możliwe było złożenie oświadczenia o potrąceniu konieczne jest łączne spełnienie przesłanek pozytywnych z art. 498 § 1 k.c., tj.: 1) dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami (**wzajemność wierzytelności**); 2) przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku (**jednorodzaowość wierzytelności**); 3) obie wierzytelności są wymagalne (**wymagalność roszczeń**); 4) obie wierzytelności mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym (**zaskarżalność wierzytelności**). Jednocześnie należy dodać, że pomimo współistnienia wskazanych przesłanek pozytywnych, potrącenie nie będzie możliwe, gdy wystąpi zarazem chociażby jedna z **przesłanek negatywnych** wymienionych w art. 504 lub 505 k.c. lub w przepisach szczególnych.

Mając na uwadze powyższe, niezaprzeczalnie należy stwierdzić, że potrącenie może mieć miejsce w stosunku do wierzytelności faktycznie istniejących. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dn. 14.11.2008r, sygn. V CSK 169/08, LEX nr 590008) Tymczasem na gruncie przedmiotowej sprawy Sąd powziął wątpliwości, co do istnienia wierzytelności po stronie pozwanej. Dlatego też konieczne okazało się zbadanie jej istnienia i ewentualnej wzajemnej relacji między wierzytelnościami, które mają być potrącone.

I tak przesłankę wzajemności wierzytelności (albo inaczej tożsamości stron) pojmuje się na gruncie instytucji potrącenia jako sytuację, w której dana osoba jest wierzycielem i równocześnie dłużnikiem innej osoby i vice versa, a więc gdy między tymi osobami występują wierzytelności, które można określić jako przeciwstawne albo krzyżujące się (np. K. Gandor (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 856; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2009, s. 351; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1101). Wzajemność wierzytelności podlegających potrąceniu nie oznacza w tym przypadku, że strony powinny być związane jakąś umową wzajemną. Sama przesłanka wzajemności wierzytelności wynika zaś z istoty potrącenia, które oparte jest na założeniu, że **obok siebie muszą wystąpić dwie wierzytelności i dwa długi odpowiadające wierzytelnościom**, a między stronami zachodzi relacja wierzyciel – dłużnik i odwrotnie, a mianowicie potrącający musi być dłużnikiem i równocześnie wierzycielem swojego wierzyciela (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1994 r., I CR 149/94, OSP 1996, z. 4, poz. 4, z glosami F. Zedlera i L. Stępiaka; wyrok SA w Katowicach z dnia 18 listopada 2011 r., V ACa 408/10, LEX



nr 785495; K Zawada (w:) J. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2013, s. 106). Innymi słowy, oświadczenie o potrąceniu wywołuje skutki określone w przepisach prawa materialnego tylko wówczas, gdy obie potrącane wierzytelności rzeczywiście przysługują osobom będącym względem siebie jednocześnie dłużnikami i wierzycielami (vide: wyrok SN z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CSK 488/11, LEX nr 1131137). Ponadto dla dopuszczalności potrącenia nie jest konieczne, aby wzajemne wierzytelności wynikały z tego samego stosunku prawnego lub ze stosunków pozostających ze sobą w związku (wyrok SN z dnia 11 września 1987 r., I CR 184/87, LEX nr 8839; G. Sikorski (w:) J. Ciszewski, Komentarz, 2013, s. 888).

W każdym razie dla możliwości dokonania potrącenia konieczne jest, aby obie wierzytelności wzajemne istniały w chwili dokonywania potrącenia, natomiast nie jest istotne źródło i chwila powstania wierzytelności, czy sposób jej nabycia przez uprawnionego (por. K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, s. 893; K. Zawada (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2009, s. 110).

Tymczasem pozwana wywodziła istnienie wierzytelności (nadpłaty w kwocie 22.063,27zł) z zarzutu, iż powódka od kwietnia 2013r. świadomie i w złą wiarę zawyżyła stawkę przewoźnego. Jednocześnie podniosła, że strony umówiły cenę przewozu na 1 Euro i była to stawka sztywna, w stosunkach między stronami, a także innymi podmiotami bezwzględnie obowiązująca, niezmienna ze względu na okoliczności przewozu, a także niezależna od innych elementów. Pozwana swoje stanowisko poparła przeprowadzonymi przez siebie wyliczeniami, mnożąc odległość przewozu (liczbę kilometrów) przez wskazaną wyżej stawkę. Na tej też podstawie pozwana zakwestionowała wystawiane przez powódkę faktury, w tym również te już opłacone.

Twierdzenia pozwanej nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a w szczególności pozostają w sprzeczności z ustaleniami poczynionymi przez biegłego sądowego.

W swojej opinii biegły wyliczył i określił zasadność kwot przewoźnego ustalonego w dochodzonych fakturach, nie dopatrując się ich zawyżenia. Jednocześnie zaprzeczył, by na rynku obowiązywały z góry ustalone ceny rynkowe, a ich określenie jest wyłącznie kwestią umowną stron, zależną od wskazanych i szczegółowo omówionych w opinii elementów. Biegły dokonał także ustaleń na tle zakwestionowanych przez pozwaną faktur o nr : (...), z tytułu zapłaty których miała powstać po stronie pozwanej wierzytelność nadająca się do potrącenia. Wobec nie dołączenia przez pozwaną dokumentacji świadczącej o przedmiocie i czasie przewozu, biegły zmuszony był poczynić ustalenia w ograniczonym tylko zakresie. Dokonał wyliczenia stawki za kilometr przewozu, a następnie wskazał, że jedyne stawki, które mogłyby budzić zastrzeżenia co do wysokości dotyczą przejazdów na krótkich odcinkach, związanych (co uzasadnia destynacja i termin) z udziałem w wystawach rolniczych. Biorąc jednak pod uwagę konieczność, dojazdu do miejsca odbioru, koszty przewozu, a także zapewnienie dyspozycyjności przewozu w czasie ich trwania (ok. 2 dni), biegły również nie dopatrywał się zawyżenia kwoty przewoźnego. Reasumując biegły stwierdził, że stawki przewoźnego nie były zawyżane, albowiem do przewozów używany był specjalistyczny sprzęt, przewozy w niektórych wypadkach wymagały uzyskania płatnych pozwoleń, a zlecenia wystawiane były z dnia na dzień, co znacznie zmniejszało szansę na znalezienie dodatkowego ładunku. Sąd w pełni podzielił wnioski biegłego i uwzględnił jego wyliczenia.

Wskazać należy, że postępowanie cywilne ma charakter kontradyktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że przytoczone zasady nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dn. 17 grudnia 1996r., sygn. I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodu z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierać żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się

tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Szczególnie postępowanie w sprawach gospodarczych jest postępowaniem sformalizowanym dedykowanym wyłącznie określonym podmiotom. Wyższa przeto staranność jaka wymagana jest w stosunkach gospodarczych przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności znajduje swoje przełożenie na reguły proceduralne. Uzasadnia ona zwiększone oczekiwania co do umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności, zapobiegliwości i zdolności przewidywania. Obejmuje także znajomość obowiązującego prawa i następstw z tego wynikających. (vide: Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyroku z dn. 8 marca 2006r, sygn. I ACa 1018/2009)

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazane zasady oznaczają, iż powódka składając pozew powinna udowodnić fakty, które w jej ocenie świadczą o zasadności powództwa, co niniejszym uczyniła przedkładając dokumenty prywatne i powołując świadków. Tymczasem na stronie pozwanej spoczywał ciężar wykazania zasadności twierdzeń powołanych na obronę swych interesów, w tym skuteczności zarzutu potrącenia. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Trzeba przy tym podkreślić, że co do zasady to na stronie powodowej spoczywał główny ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to ona domaga się zapłaty i powinna udowodnić zasadność swojego roszczenia.

W ocenie Sądu Rejonowego strona pozwana w żadnej mierze nie wykazała, aby powódka była zobowiązana wobec niej z tytułu wierzytelności wzajemnej, stanowiącej podstawę potrącenia. Reasumując zarzut potrącenia, z którego pozwana skorzystała w procesie ma niewątpliwie charakter obronny. Zdaniem Sądu pozwana nie dowiodła istnienia wierzytelności po swojej stronie. Wszak nie sposób przyjąć, że samo oświadczenie o potrąceniu może stanowić podstawę do wykreowania nieistniejącej wierzytelności. Jego skutkiem może być jedynie wzajemne umorzenie wierzytelności faktycznie istniejących.

W konsekwencji należało odmówić zasadności twierdzeniom pozwanej w przedmiocie potrącenia i zawyżania przewoźnego przez stronę powodową.

Mając na uwadze okoliczności faktyczne sprawy i treść opinii biegłego Sąd Rejonowy na podstawie art. 774 kodeksu cywilnego w punkcie I wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 38.598,83 zł.

O odsetkach ustawowych orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu i w oparciu o przepis art. 481 § 1 k.c. zgodnie, z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

O kosztach postępowania (pkt. II wyroku) Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 99 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwana przegrała sprawę. W myśl tego artykułu strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, które po stronie powodowej wyniosły 2.900 złotych. W powyższej kwocie mieściła się kwota 17,00 zł stanowiąca opłatę skarbową od pełnomocnictwa, kwota 2.400 zł stanowiąca wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz kwota 483,00 złotych stanowiąca opłatę od pozwu. Brak jest jakichkolwiek podstaw do zastosowania normy art. 101 k.p.c. w sprawie w świetle przedstawionych okoliczności.

SSR Jacek Wojtycki